

# WYROK

*WIMIENIU*

*RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 19 października 2015 r.*

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Grażyna Mrozowicz**

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Dzyduch

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa

**B. K. (1), B. K. (2)**

**i J. K.**

przeciwko

**(...) S.A.**

**w W.**

o **zapłatę**

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki B. K. (1) kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r.,

II. w pozostałej części powództwo **oddała**,

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki B. K. (1) kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,

IV. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powoda B. K. (2) kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r.,

V. w pozostałej części powództwo **oddała**,

VI. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powoda B. K. (2) kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,

VII. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki J. K. kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r.

VIII. w pozostałej części powództwo **oddała**,

IX. **z a s ą d z a** od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki J. K. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,

X. **n a k a z u j e ś c i ą g n ą ć** na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemyślu od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty:

- 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem brakującej opłaty sądowej, od uwzględnionej części powództwa ,
- 1.246,93 (tysiąc dwieście czterdzieści sześć 93/100) złotych tytułem brakującej zaliczki na opinie biegłej psycholog.

Sygn. akt I C 75/15

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu**

**z dnia 19 października 2015 r.**

Powodowie B. K. (1), B. K. (2) i J. K. wnieśli o:

1. zasądzenie na rzecz powódki B. K. (1) od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki E. K.,
2. zasądzenie na rzecz małoletniej powódki J. K. od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 150. 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki E. K.,
3. zasądzenie na rzecz małoletniego powoda B. K. (2) od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki E. K.,
4. zasądzenie na rzecz każdego z powodów od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powodowie podali, że w dniu 30 września 2005 r. około godz. 23:45 w miejscowości D. na drodze wojewódzkiej nr (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym sprawca kierujący autobusem marki I. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym tym, że nie zachowując należytej ostrożności w wyniku nieprawidłowej techniki jazdy poprzez prowadzenie autobusu w pobliżu osi jezdni, przyczynił się do zderzenia się z ciągnikiem marki R. (...) o nr rej. (...) z naczepą marki B. o nr rej. (...) w wyniku czego nieumyślnie spowodował katastrofę i spowodował wypadek w ruchu lądowym zagrażający życiu i zdrowiu wielu pasażerów autobusu w tym E. K..

W wyniku niniejszego wypadku E. K. doznała urazu wielonarządowego w tym: urazu czaszkowo-mózgowego w postaci otwartego złamania podstawy czaszki w zakresie środkowego dołu po stronie lewej i stłuczenia pnia mózgu, pęknięcia śledziony z następowym krwiakiem jamy otrzewnowej, wstrząsu hipowolemicznego i zatrzymania akcji krążeniowo oddechowej, odmy opłucnej lewostronnej, rany łuku lewego brwiowego oraz licznych drobnych ran - powyższe obrażenia spowodowały zgon E. K..

Sprawcy został postawiony zarzut o czyn z art. 173 § 2 k.k. i art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie sygn. akt. X K 1418/12 S. S. został uznany za winnego zarzucanych mu czynów. Sprawca wypadku posiadał polisę OC u pozwanego (...) S.A.

Powodowie podali dalej, że zgłosili szkodę na osobie E. K. w dniu 14 lipca 2014 r. Pozwana (...) S.A w dniu 21 sierpnia 2014 r. podjęła decyzję w przedmiocie odmowy przyznania powodom wypłaty w/w kwot tytułem zadośćuczynienia. Swoje stanowisko pozwana uzasadniła treścią ugody zawartej w dniu 6 lutego 2007 r. która zdaniem pozwanej wyczerpuje wszelkie roszczenia powodów w przedmiotowej sprawie.

Powodowie naprowadzili, że ugodę zawarto w dniu 6 lutego 2007 r. pomiędzy (...) S.A. a M. K. będącym w tym czasie przedstawicielem ustawowym małoletnich powodów na okoliczność wypłaty kwoty 188.519 zł tytułem odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci E. K. oraz zrzeczenia się wszelkich dalszych roszczeń na przyszłość, została zawarta z naruszeniem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 101 § 3 kro.

Wskazano na utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd, iż zrzeczenie się roszczenia odszkodowawczego w tym zadośćuczynienia przysługującego małoletniemu przez przedstawicieli ustawowych działających w ich imieniu stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu i wymaga zezwolenia Sądu opiekuńczego, którego brak skutkuje nieważnością takiej czynności.

Za aktualne należy uznać stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 marca 1962 r., 4 CR 578/61, Lex Polonica nr 315989, iż „zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych w imieniu małoletnich dzieci wobec osoby obowiązanej do wynagrodzenia szkody należy do czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu majątku dziecka. Takiej czynności nie wolno rodzicom bądź matce dokonać bez zezwolenia władzy opiekuńczej. Czynność taka dokonana bez zezwolenia władzy opiekuńczej jest nieważna (por. uchwałę całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1961 r. w sprawie 1 CO 16/61) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1999 r. sygn. akt III CKN 1202/98 zgodnie z którym: „czynności dyspozycyjne podejmowane w postępowaniu sądowym przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka, takie jak zawarcie ugody w sprawach wykraczających poza bieżącą administrację jego majątkiem, a więc między innymi w sprawie o dział spadku, znoszenie współwłasności, czy w sprawie należnego dziecku odszkodowania należą do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 101 § k.r.o. Akty takie wymagają zatem zezwolenia sądu opiekuńczego. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela ustawowego w sprawach przekraczających zwykły zarząd, bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1962 r., 4 CR 578/61, OSNCP z 1963 r., z. 6, poz. 12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1997 r. I CKU 13/97, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r., I CKU 181/97).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zdaniem powodów uznać należy, iż czynność prawna w postaci zawarcia ugody w dniu 6 lutego 2007 r. zawierająca dyspozycję zrzeczenia się wszelkich roszczeń na przyszłość w imieniu małoletnich powodów w tym również roszczeń tytułem zadośćuczynienia po śmierci E. K. została dokonana bez zezwolenia władzy opiekuńczej w postaci sądu opiekuńczego i tym samym jest nieważna w stosunku do powodów oraz nie stanowi przeszkody do dochodzenia w/w roszczeń w niniejszym postępowaniu.

Zgodnie zaś z powszechnie przyjętym poglądem w nauce prawa, a także w orzecznictwie, ocena ważności ugody powinna być dokonana, jeśli chodzi zarówno o ugody sądowe, jak i ugody pozasądowe w świetle przesłanek z art. 203 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 211/12, Legalis nr 726346, podkreśla powinność uwzględnienia z urzędu nieważności ugody przez Sąd orzekający, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od skuteczności ugody. „Bezwzględna nieważność czynności prawnej sąd meriti bierze pod uwagę z urzędu w ramach prawidłowo podniesionych okoliczności sprawy, ale obowiązek taki ma tylko wtedy, gdy nieważność ta ma wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sąd Najwyższego z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 290/00 i z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10).

Ponadto podano, że jak wskazuje słusznie doktryna prawa: „w zależności zatem od rodzaju i etapu postępowania oraz tego, która strona kwestionuje ugodę sądową, możliwe jest podważenie ugody w różny sposób, (...) Możliwe jest podważenie ugody sądowej w każdym innym postępowaniu, którego wynik zależy od jej ważności. W szczególności wierzyciel może wytoczyć powództwo o zasądzenie, twierdząc że ugodą sądową, w której zrzekł się roszczenia, jest nieważna i roszczenie nadal mu przysługuje (D. Duleba, Ugoda w polskim prawie cywilnym, Warszawa 2012, str. 240 [za:] J, Lapiere, Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym. Warszawa 1968, s, 125).

Na możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności ugody zwracał uwagę też Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 953/00, Legalis nr 58967 oraz wyroku z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 157/10, Legalis nr 414635.

Naprowadzono również, że w analogicznej sprawie w wyroku z dnia 17 lipca 1984 r., sygn. akt II CR 214/84, Sąd Najwyższy uznał za uzasadnione roszczenie powódek o odszkodowania i rentę, mimo że roszczenia te były objęte ugodami sądowymi poprzednio zawartymi przez powódki z pozwanym. Takie rozstrzygnięcie było uzasadnione nieważnością ugód sądowych, która została ustalona w późniejszym procesie o te same roszczenia, których dotyczyła ugoda. W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Najwyższy uznał, że „zawarcie ugód z pozwanym nie stoi na przeszkodzie w rozpoznawaniu roszczeń obu powódek, ponieważ ugody te naruszają ich usprawiedliwione interesy i należy uznać je za nieważne”(art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c.).

W niniejszej sprawie ugoda zawarta w dniu 6 lutego 2007 r. opiewająca o przyznanie łącznej kwoty 188.519 zł dla M. K. oraz dla małoletnich powodów B. K. (2), J. K. oraz B. K. (1) oraz zawierająca dyspozycję zrzeczenia się wszelkich roszczeń powodów na przyszłość zdaniem powodów została sporządzona z naruszeniem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o. Powyższa czynność objęta jest zatem bezwzględną nieważnością wobec powodów. Zasadnym jest tym samym dochodzenie od pozwanej na rzecz powodów roszczeń wskazanych w petitum pozwu.

Uzasadniając żądanie zasądzenia zadośćuczynienia powodowie wskazali, że razem z matką E. oraz ojcem M. przed wypadkiem z dnia 30 września 2005 r. stanowili kochającą się i szczęśliwą rodzinę.

Powodowie zamieszkiwali razem z rodzicami w rodzinnym domu w J.. W dniu tragicznej i nieoczekiwanej śmierci E. K. spowodowanej w wyniku obrażeń poniesionych w wypadku komunikacyjnym, sytuacja życiowa powodów uległa radykalnej zmianie i pociągnęła za sobą daleko idące skutki w sferze emocjonalnej - spowodowała głęboki smutek i poczucie pustki. W konsekwencji powodowie zostali pozbawieni najbliższego członka rodziny - matki. Powodowie doznali uszczerbku spowodowanego nagłą i nieoczekiwaną śmiercią matki E. K., wypadek przerwał najsilniejszą więź łączącą dzieci ze swoją matką.

Powódka B. K. (1) podała, że przeżyła dotkliwie śmierć swojej matki. Powódka pamięta, iż o wypadku dowiedziała się wieczorem, 1-ego października 2005 r. Miała wtedy 13 lat. Powódka na początku sądziła, iż jest to niegroźny wypadek, w wyniku którego matka szybko wróci do zdrowia i do rodzinnego domu. Powódka ze względu na swój wiek nie otrzymywała pełnych informacji o stanie zdrowia swojej matki.

Przed śmiercią E. K., ciotka powódki wyjaśniła jej, że matka prawdopodobnie nie przeżyje obrażeń spowodowanych wypadkiem. Powódka nie mogła uwierzyć w słowa, które usłyszała. Pomięta, iż w tym okresie dużo się modliła, aby matka wróciła do zdrowia. Powódka obawiała się, że jeśli jej matka umrze to powódka i jej młodsze rodzeństwo oraz ojciec nie poradzą sobie sami.

Powódka zapamiętała z okresu przebywania matki w Szpitalu jak ojciec wracał do domu coraz bardziej smutny. Pewnego dnia ojciec powódki wrócił do domu zapłakany i powiedział jej, że „mama jest strasznie blada i w ogóle nie widać w niej życia”. Powódka chciała odwiedzić mamę, jednak rodzina nie pozwoliła jej na to.

W dniu 19 października 2005 r. powódka przebywała w kościele na różańcu modląc się o powrót do zdrowia swojej ukochanej mamy. Gdy powódka wróciła późnym popołudniem do domu dowiedziała się, że jej mama zmarła w Szpitalu. Powódka pamięta, iż ciało matki zostało przywiezione do domu dwa dni później, gdyż wcześniej konieczne było przeprowadzenie sekcji zwłok. Dla powódki były to dwa najtrudniejsze dni w jej jeszcze bardzo młodym życiu. W dzień pogrzebu powódka przeżyła kolejną traumę. Nie chciała iść na ceremonię, chciała zostać w domu, aby uniknąć spojrzeń innych osób. Jednak za namową rodziny udała się na pogrzeb. Podczas ceremonii pogrzebowej powódce wydawało się, że wszyscy ludzie na nią patrzą. Powódka starała się nie okazywać emocji jednak było to dla niej bardzo trudne widząc płaczącego i cierpiącego ojca oraz młodsze rodzeństwo. Powódka zapamiętała, iż najtrudniejszy był dla niej widok matki leżącej w trumnie, bladej, nieruchomej i niepodobnej do siebie.

Pierwsze dni po pogrzebie były dla powódki bardzo ciężkie, szczególnie kiedy musiała wrócić do szkoły i zmierzyć się z otoczeniem oraz powrócić do codziennych zajęć. Powódka odczuwała dyskomfort w szkole w stosunku do rówieśników jak również nauczycieli, którzy nie wiedzieli jak się zachować wobec niej.

B. K. (1) naprowadziła, że kilka dni po pogrzebie razem z ojcem i rodzeństwem przeprowadzili się do nowo wybudowanego domu. Razem z nimi wprowadziła się do domu ciocia oraz babcia powodów, z którymi powódka miała bardzo dobry kontakt. Powódka wspomina, iż dzięki bliskim osobom szczególnie ciotce, która pomagała im w wykonywaniu codziennych obowiązków oraz zajmowała się młodszym rodzeństwem, powódce było łatwiej powrócić do codzienności pomimo przeżywanego żałoby po matce.

Ojciec powódki po śmierci ich matki załamał się i popadł w depresję. Czasem nie wracał do domu na noc i nadużywał alkoholu. Powódka obawiała się wtedy o swoją przyszłość oraz o to tło zaopiekują się jej młodszym rodzeństwem. Powódka odczuwała bardzo mocno pustkę po stracie najbliższej dla niej osoby jaką była jej matka.

Powódka podkreśliła, iż do dnia dzisiejszego trudno jest jej się pogodzić ze stratą matki. Często zadaje sobie pytanie, dlaczego jej matka musiała zginąć w tym wypadku skoro w tamtym autobusie było wiele innych osób, które przeżyły. Powódka odwiedza cmentarz swojej matki jednak do chwili obecnej ból i cierpienie powoduje widok grobu matki, ponieważ wtedy wracają do powódki wspomnienia i przypomina sobie o całej tragedii.

Podniesiono następnie, że pozostali powodowie w chwili tragicznej śmierci matki byli małoletni. Powodowie byli bardzo zżyci ze swoją matką. Matka wszystkich powodów w związku z wychowaniem najmłodszych dzieci B. i J. przez dłuższy czas nie pracowała i zajmowała się jedynie opieką nad nimi i domem. Dopiero trzy tygodnie przed wypadkiem rozpoczęła swoją pierwszą pracę od narodzin małoletniej J.. E. K. dbała o swoje dzieci, zajmowała się ich wychowaniem, po pracy odrabiała lekcje z najstarszą córką B. K. (1).

W związku z trybem pracy ojca powodów to E. K. zajmowała się opieką i wychowaniem dzieci. Ojciec powodów wracał późno z pracy i często pracował również w weekendy.

Jak dalej podniesiono, po śmierci E. K. ojciec powodów przeprowadził się z dziećmi do jeszcze nie ukończonego domu w J.. Ze względów materialnych oraz problemów emocjonalnych, depresji i nadużywania alkoholu związanego ze śmiercią E. K., M. K. wstrzymał się z pracami remontowymi w domu. Powodowie zmuszeni byli mieszkać w domu, w którym nie było nawet mebli tylko same łóżka.

Jak wskazuje w oświadczeniu M. K. ojciec powodów po śmierci swojej żony załamał się i nie mógł poradzić sobie emocjonalnie z przeżywaną tragedią. M. K. zmuszony był zrezygnować z pracy, gdyż nie potrafił pogodzić pracy z obowiązkami domowymi i wychowaniem powodów. M. K. nie radząc sobie również ze stresem zaczął spożywać częściej alkohol. Opiekę nad powodami w dużej mierze przejęła rodzina, w tym siostra zmarłej K. K. i babcia I. K..

Najmłodsza powódka J. po śmierci matki bardzo często płakała, nie rozumiała dlaczego jej mama już nie wróci. Często próbowała dzwonić do mamy i mówiła do słuchawki telefonu zabawki, iż czeka na mamę i bardzo za nią tęskni.

K. K. pamięta, iż powódka J. nie rozumiała tragicznej śmierci swojej matki. Małoletnia sądziła, że gdy wrócą do starego domu, w którym mieszkali przed śmiercią matki, E. K. będzie tam na nich czekać. Często prosiła swoją ciotkę, żeby zaprowadziła ją do starego domu, gdzie czeka na nich matka. Małoletnia J. K. przez dłuższy czas miała problemy z zasypianiem, często towarzyszyły jej w nocy koszmary senne, powódka budziła się w nocy z płaczem.

Powód B. po śmierci matki poszukiwał oparcia w swoim ojcu M. K.. Małoletni zawsze czekał na powrót ojca z pracy, od śmierci matki spał z ojcem w jednym łóżku. Małoletni był zagubiony, z obawy przed stratą drugiego rodzica starał się cały swój czas spędzać z nim.

B. K. (1) po śmierci matki zamknęła się w sobie, z osoby spontanicznej i wesołej stała się osobą wycofaną, małomówną. Skutki przeżywanego żałoby odbiły się również na trudnościach w szkole, zaowocowały niższymi ocenami, problemami powódki z odnalezieniem się w grupie rówieśniczej. W szkole powódkę często spotykały nieprzyjemności ze strony rówieśników, którzy często obrażali powódkę słowami, że „tylko ona nie ma mamy”.

Powodowie wskazali, że po śmierci E. K. potrzebowali pomocy u psychologa. Ze względu na długą listę oczekujących osób do lekarza psychologa w Przychodni znajdującej się w miejscu zamieszkania powodów, siostra zmarłej zawoziła je na wizyty do lekarza psychologa w R., w przychodni gdzie sama pracowała.

Powodowie wyjaśnili także, że obecnie by uczcić pamięć po zmarłej matce udają się często na jej grób. Małoletnia J. ze względu swój wiek w dniu tragicznego wypadku matki w najmniejszy sposób mogła odczuć miłość swojej matki. Powódka w celu uczczenia pamięci po swojej matce nosi zdjęcia mamy w plecaku. W pokoju powódki zdjęcia matki znajdują się na szafce nocnej znajdującej się przy jej łóżku.

Ponadto, w 2007 r. powodowie przeżyli stres związany z obawą o zdrowie i życie swojego ojca M. K., który w tym czasie przeszedł poważną operację kręgosłupa. W tym czasie powodowie z płaczem zadawali pytania siostrze E. K., czy ojciec przeżyje i czy będzie zdrowy, ponieważ pozostał ich jedyną bliską osobą od śmierci matki.

Jak wspomina siostra E. K. powodowie do dnia dzisiejszego, nie pogodzili się ze śmiercią swojej matki. Tragiczna śmierć matki wpłynęła na ich rozwój i sposób postrzegania otoczenia, kontakty z rówieśnikami. Dolegliwości psychiczne jakie towarzyszyły powodom po śmierci matki ukształtowały również ich charaktery oraz będą wpływać w przyszłości na ich życie, w tym również na chęć założenia rodziny, posiadania dzieci.

W tych okolicznościach powodowie argumentowali, że naruszenie dobra w postaci życia w pełnej rodzinie stanowi szczególną dolegliwość psychiczną dla członków rodziny zmarłego, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych przekonuje, iż powodowie mogą domagać się rekompensaty z tytułu naruszenie ich dóbr osobistych takich jak prawo do życia w pełnej rodzinie. Przesłankę odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest bowiem nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53).

Podkreślono także, iż zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznaje na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta ale także taka - a jest z nią z pewnością członek najbliższej rodziny zmarłego - która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie nie spodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego (wyrok SA w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 r., I ACa 1148/12, LEX nr 1246690).

Zatem podstawy roszczeń dochodzonych przez powodów należy upatrywać w art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania, chyba że jest ono bezprawne, natomiast w razie dokonanego już naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, m.in. poprzez zapłatę określonego zadośćuczynienia pieniężnego. Z kolei przepis art. 448 k.c. wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ponadto podkreślono, iż obecnie jednolicie ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego jest stanowisko które wskazuje, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/2010, OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/2011, OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009, OSNC 2010/C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/2010, LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/2010, OSNC 2011/B, poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/2010, LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/2011, LexPolonica nr 3997272).

W doktrynie zgodnie przyjmuje się również, iż rolę przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia odgrywają takie czynniki jak: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (wyrok SA w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 r., I Aca 95/2013, LexisNexis nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975/7-8 poz. 171).

Zdaniem powodów nie ulega zatem wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana w przedmiotowej sprawie śmiercią matki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez E. K. dla małoletnich dzieci. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę oraz dotknęła młodego człowieka w pełni sił, stanowiącego oparcie dla męża oraz swoich małoletnich dzieci zarówno psychiczne jak również finansowe.

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje zadośćuczynienie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Z uwagi na powyższe zdaniem powodów przyznanie zadośćuczynienia w kwocie po 150.000 zł od pozwanej na rzecz powodów B. K. (1) oraz małoletnich B. K. (2) i J. K. będzie odpowiednią rekompensatą za ich krzywdę i cierpienie spowodowane śmiercią matki E. K., spełni swe funkcje kompensacyjne i nie doprowadzi przy tym do bezpodstawnego ich wzbogacenia.

Końcowo w kwestii zadośćuczynienia powodowie wskazali, iż termin początkowy naliczania odsetek określili na dzień 22 sierpnia 2014 r., tj. dzień następujący po dniu, w którym została wydana ostateczna decyzja pozwanej odmawiająca powodom wypłaty zadośćuczynienia, w każdym razie po upływie 30 dni od zgłoszenie szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany w celu ugodowego zakończenia sprawy zaproponował również ugodę na następujących warunkach:

- dla B. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł,
- dla B. K. (2) zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł,
- dla J. K. zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł

powyższe kwoty bez odsetek

Na uzasadnienie pozwany podał, że ze sprawcą zdarzenia w dacie wypadku miał zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zasady zawierania i wykonywania umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, określa ustawa z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia, za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Umowa taka

obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. Szczegółowe zasady działania tego rodzaju ubezpieczenia reguluje art. 34 w/w ustawy. Zgodnie z tym przepisem z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Podniesiono, że brzmienie powyższego przepisu wskazuje enumeratywnie katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przez posiadacza lub kierującego tym pojazdem. Przepis ten konkretyzuje, naruszenie jakich dóbr podlega kompensacie w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku (I Aca 584/08) wskazał, że o ile katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest otwarty i o ile zaliczyć do niego można (...) dobra osobiste wyrażające się w możliwości trwania osobistej, szczególnego rodzaju więzi, o tyle brak jest podstaw do przyjęcia, że taki sam (otwarty) charakter posiada przepis art. 34 w/w ustawy. Sąd Apelacyjny ponadto wskazał, że przepis ten ma charakter *lex specialis*, normuje specyficzny rodzaj ubezpieczenia i winien być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim brzmieniem. W związku z powyższym zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany, w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, a tylko tych które wskazuje art. 34 ustawy.

Zatem zdaniem pozwanego brak jest podstaw do domagania się od ubezpieczyciela ochrony dóbr osobistych (poza wymienionymi w art. 34 ustawy) naruszonych czynem niedozwolonym sprawcy wypadku.

Pozwany naprowadził, że wypadek w którym zginęła E. K. miał miejsce w 2005 r. Następnie w 2007 roku została zawarta ugoda pomiędzy M. K. reprezentującym interesy powodów, na mocy której została wypłacona kwota 188.519 zł z jednoczesnym zrzeczeniem się dalszych roszczeń.

Mając na uwadze długi okres od daty wypadku i bieżące orzecznictwo sądowe w ocenie pozwanego kwota roszczeń w zakresie art. 448 k.c. jest wygórowana.

Powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia po upływie 10 lat od zaistnienia szkody. Zdaniem pozwanego trudno uwierzyć aby stan żałoby i smutku u powodów trwał do dnia dzisiejszego. Powodowie nie udowodnili, że śmierć E. K. spowodowała konieczność korzystania ze specjalistycznej pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej. Na potwierdzenie powyższego powodowie dopiero w pozwie wnoszą o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Zdaniem pozwanego opinia psychologa sporządzona po 10 latach od daty wystąpienia zdarzenia nie odzwierciedla stanu psychiki powodów i ich przeżyć związanych ze śmiercią poszkodowanej. Trudno również, mając na uwadze doświadczenie życiowe uwierzyć, aby stan żałoby i smutku po stracie osoby bliskiej trwał przez 10 lat. Podkreślono także, że małoletni B. K. (2) w chwili śmierci matki miał 6 lat, a małoletnia J. K. miała dwa lata.

Pozwany argumentował również, że aktualne orzecznictwo wskazuje, że dziecko w tak młodym wieku odczuwa krzywdę związaną ze śmiercią rodzica w sposób mniej intensywny, tylko pośrednio przez krzywdę drugiego rodzica. Z uwagi, że nie pamięta rodzica odczuwa jego stratę w mniejszym stopniu niż w wypadku gdyby go pamiętało. Niewątpliwie ta krzywdą wystąpi intensywniej w późniejszym okresie życia, niemniej jednak zgodnie z orzecznictwem intensywność jest mniejsza, gdyż pełne więzi nie zostały jeszcze z rodzicem nawiązane.

W związku z powyższym zdaniem pozwanego istnieje wątpliwość, czy śmierć poszkodowanej odcisnęła negatywne skutki w psychice małoletniej J. i B., trudno też mówić o okresie żałoby u tak małego dziecka, które nie jest jeszcze w stanie rozpoznać znaczenia takich wydarzeń i zazwyczaj dzieci są izolowane od negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią i pogrzebem.



Następnie pozwany podniósł, że w dacie wypadku kodeks cywilny nie przewidywał możliwości przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla osób najbliższych zmarłemu. Potwierdza to orzecznictwo sądowe, m. in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 15.10.2009 r., I ACa 517/09, w którym stwierdzono, że prawo polskie - przed nowelizacją art. 446 k.c. - nie przewidywało zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową w postaci krzywdy związanej z naruszeniem dóbr osobistych, roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko osobie przeciwko której było skierowane zdarzenie określone jako czyn niedozwolony. Wyjątkiem od tej zasady jest art. 446 § 3 k.c. który w określonej sytuacji przyznaje osobom pośrednio poszkodowanym możliwość żądania wypłaty stosownego odszkodowania. Wskazano wówczas, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. z dniem 03.08.2008 r. pojawiła się podstawa do zasądzenia najbliższym członkom rodziny (pośrednio poszkodowanym) zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazano, że Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w wyroku z dnia 20.09.2013 r. (I C 1104/12) w podobnej sprawie, podzielił w pełni stanowisko pozwanego i oddalił powództwo w całości. Zdaniem tego Sądu brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej na podstawie art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdyż jedynym przepisem który wprost przewiduje taka możliwość jest art. 446 § 1 k.c. W/w Sąd w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiło się stanowisko dopuszczające przyznanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jednakże stanowisko to nie jest powszechnie akceptowane. „Utrata bliskiej osoby przez zawinione zachowanie sprawcy zdarzenia mieści się na pewno w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka, jednakże nie stanowi takiego naruszenia prawa osobistego - prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k.c. i co za tym idzie nie podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 k.c. W polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest jednak, że odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie przeciw której taki czyn został skierowany. Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest unormowanie zawarte w art. 446 § 3 i obecnie również § 4 k.c. przyznające określone uprawnienia osobie najbliższej zmarłemu. Gdyby stosowanie przepisów dotyczące ochrony dóbr osobistych należało rozszerzyć obejmując nimi bliskich osoby zmarłej wskutek czynu niedozwolonego, ustawodawca nie dokonywałby nowelizacji art. 446 przez dodanie § 4 uprawniającego osoby bliskie zmarłemu do żądania zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. Tymczasem takie rozszerzenie zakresu stosowania art. 446 k.c. nastąpiło”.

Końcowo, z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że żądana przez powodów kwota zadośćuczynienia łącznie 450.000 zł jest rażąco wygórowana i oderwana od realnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie.

Ponadto pozwany podał, że żądanie zasądzenia odsetek od dnia 22.08.2014 r. jest nieuzasadnione. Odsetki w przedmiotowej sprawie mogą być co najwyżej zasądzone od daty wyrokowania (wyrok SN z dnia 30.10.2003 r., IV CK 130/02). Wysokość szkody ustala się na dzień wyrokowania według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia sprawy, tym samym uzasadnione jest zasądzenie odsetek od daty wyrokowania. Sąd ustala wysokość zadośćuczynienia według pieniądza w chwili wyrokowania. Przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego spowodowałoby istotne podwyższenie sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez Sąd za odpowiednią w chwili orzekania (wyrok SN z 04.09.1998 r., sygn. akt II CKN 875/97).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 30 września 2005 r. około godz. 23:45 w miejscowości D. woj. (...), na drodze wojewódzkiej nr (...), doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego na skutek urazu wielonarządowego śmierć poniosła pasażerka autobusu E. K., matka powodów B. K. (1), J. K. i B. K. (2).

S. S. kierujący autobusem marki I. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i w wyniku nieprawidłowej techniki jazdy, tj. przez prowadzenie autobusu w pobliżu geometrycznej osi jezdni w sytuacji istniejącej technicznie możliwości oddalenia się od osi jezdni i prowadzenia pojazdu przy prawej jej krawędzi, przyczynił się do zderzenia z ciągnikiem marki R. (...) o nr rej. (...) z naczepą marki B. o nr rej. (...), w wyniku czego nieumyślnie spowodował katastrofę i spowodował wypadek w ruchu lądowym zagrażający życiu i zdrowiu wielu pasażerów autobusu: G. M., E. Ł., W. K., A. K., a jednocześnie nieumyślnie

powodując u pasażerów A. D. ciężki uraz czaszkowo - mózgowy w postaci otwartego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki oraz masywne stłuczenie i obrzęk mózgu, liczne rany powłok głowy i stłuczenie ramienia lewego skutkujące jego zgonem, E. K. uraz wielonarządowy, uraz czaszkowo - mózgowy w postaci złamania podstawy czaszki w zakresie środkowego dołu po stronie lewej i stłuczenia pnia mózgu, pęknięcie śledziony z następowym krwiakiem jamy otrzewnowej, wstrząs hipowolemiczny i zatrzymanie akcji krążeniowo- oddechowej, odmę płucną lewostronną, rany lewego łuku brwiowego i liczne drobne rany twarzy skutkujące jej zgonem, T. R. ciężki uraz czaszkowo - mózgowy w postaci wieloodłamowego złamania podstawy przedniego dołu czaszkowego i twarzoczaszki oraz stłuczenie mózgu z ogniskiem krwotocznym w płacie czołowym prawym, rozległe rany szarpane twarzy, uszkodzenie lewej gałki ocznej, które to obrażenia spowodowały u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, A. J. (1) wstrząśnienie mózgu, krwiaka podskórnego głowy w okolicy czołowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, J. W. stłuczenie głowy i ogólne potłuczenia, A. J. (2) stłuczenie głowy, K. J. stłuczenie głowy, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

Za powyższy czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 173 § 2 kk i art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z 11 § 2 kk, oskarżony S. S. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 4 czerwca 2014 r., sygn. akt X K 1418/12, na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby.

Ponadto, na podstawie art. 42 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku i na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (1) – k. 23, odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (2) – k. 24, odpis skrócony aktu urodzenia J. K. – k. 25, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, odpis skrócony aktu zgonu E. K. – k. 27, akta Sądu Rejonowego w Rzeszowie w sprawie X K 1418/12, w tym wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 04.06.2014 r. – k. 1666-1667)

Po wypadku E. K. została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego nr (...) w R., gdzie na skutek doznanego urazu wielonarządowego (uraz czaszkowo - mózgowy w postaci złamania podstawy czaszki w zakresie środkowego dołu po stronie lewej i stłuczenia pnia mózgu, pęknięcie śledziony z następowym krwiakiem jamy otrzewnowej, wstrząs hipowolemiczny i zatrzymanie akcji krążeniowo- oddechowej, odmę płucną lewostronną, rany lewego łuku brwiowego i liczne drobne rany twarzy) zmarła w dniu 19 października 2005 r.

Dzieci nie odwiedzały matki w szpitalu.

E. K. ur. (...) w chwili śmierci miała 35 lat, w dniu 22 lutego 1992 r. wyszła za mąż za M. K. ur. (...) i miała troje dzieci: B. K. (1) ur. (...), B. K. (3) ur. (...) i J. K. ur. (...)

Mieszkała w swoim domu rodzinnym w J. razem z mężem i dziećmi, rodzicami, bratem, siostrą, jej mężem i dwojgiem dzieci. Wraz z rodziną zajmowała piętro domu, tj. mieli do swojej dyspozycji jeden pokój z kuchnią.

E. K. nie pracowała zawodowo, zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Około trzy tygodnie przed wypadkiem podjęła swoją pierwszą pracę od urodzenia dziecka, nadal jednak była zarejestrowana jako bezrobotna.

Mąż poszkodowanej M. K. pracował jako kierowca. Ich sytuacja finansowa była bardzo trudna, stanowili jednak szczęśliwą rodzinę, mieli wspólne plany na przyszłość i rozpoczęli budowę domu niedaleko domu rodzinnego E. K..

(dowód: pisemne oświadczenie M. K. z dnia 9.07.2014 r. – k. 29, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, odpis skrócony aktu zgonu E. K. – k. 27, akta szkody (...) Centrum (...) w Ł. o Nr PL (...), zeznania świadka M. K.

złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91)

W dniu tragicznej i nieoczekiwanej śmierci E. K. sytuacja życiowa powodów uległa radykalnej zmianie i pociągnęła za sobą daleko idące skutki w ich sferze emocjonalnej. Śmierć matki spowodowała głęboki smutek i poczucie pustki. Wypadek przerwał najsilniejszą więź łączącą dzieci ze swoją matką.

Powodowie byli bardzo zżyci ze swoją matką. E. K. nie pracowała, zajmowała się małoletnimi dziećmi i prowadziła gospodarstwo domowe. Dopiero trzy tygodnie przed wypadkiem podjęła pierwszą pracę po urodzeniu J.. Dbała o dzieci, zajmowała się nimi, opiekowała, odrabiała z córką B. lekcje.

Dzieci brały udział w pogrzebie matki.

Ojciec powodów po wypadku żony załamał się, popadł w depresję i zaczął nadużywać alkoholu. Z dnia na dzień jego świat się zawalił, został sam z trójką małych dzieci. Rodzina żony obwiniała go o jej śmierć, zarzucali mu, że gdyby był w stanie sam utrzymać rodzinę to E. K. nie musiałaby jeździć do pracy do R. i nie zginęłaby. Dzieci tęskniły za matką, były rozplakane i mieszkaly w atmosferze ciągłej klótni. W konsekwencji, po tygodniu od śmierci żony powodowie wraz z ojcem wyprowadzili się do niewykończonego jeszcze domu.

Ojciec powodów po kilku miesiącach zwolnił się z pracy, gdyż nie był w stanie pogodzić jej z obowiązkami domowymi i z opieką nad dziećmi. Nie radził sobie emocjonalnie, zaczął nadużywać alkoholu niemal codziennie, zdarzało mu się nie wracać na noc do domu. Pomocy w wychowaniu dzieci udzielali mu rodzice, głównie matka I. K. i siostra matki K. K., które przez kilka lat zamieszkały z nimi na zmianę.

Po jakimś czasie ojciec powodów podjął pracę i pracował do 2008 roku.

W 2008 r. powodowie przeżyli dodatkowy stres związany z operacją ojca, któremu usunięto guza na kręgosłupie. Od tej pory M. K. przebywa na rencie w kwocie aktualnie 1.010 zł miesięcznie, pozostał mu niedowład prawej nogi (niedowład spastyczny).

Po śmierci matki dzieci pobierały rentę w łącznej kwocie około 1.000 zł.

(dowód: pisemne oświadczenie M. K. z dnia 9.07.2014 r. – k. 29, odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (1) – k. 23, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Powódka B. K. (1) ur. (...) jest córką zmarłej E. K.. W chwili śmierci mamy miała 13 lat. Była uczennicą I klasy gimnazjum. O wypadku dowiedziała się 1 października 2005 r., gdy wstała a mamy nie było w domu. Początkowo sądziła, że jest to niegroźny wypadek i mama wróci do zdrowia, ze względu na swój wiek nie otrzymywała jednak od rodziny pełnych informacji o stanie zdrowia matki. Podczas pobytów ojca w szpitalu dziećmi opiekowała się ciocia. Ojciec nie zgodził się by odwiedziła matkę w szpitalu, z podsłuchanym rozmów powódka dowiedziała się jednak, że stan zdrowia mamy pogarsza się. Przed śmiercią mamy ciocia wyjaśniła jej, że mama jest w ciężkim stanie i prawdopodobnie tego nie przeżyje. Powódka nie mogła w to uwierzyć. Dużo się modliła, aby mama wróciła do zdrowia, ojciec wracał jednak ze szpitala do domu coraz smutniejszy, a raz wrócił zapłakany i powiedział, że mama leży strasznie blada „w ogóle już w niej życia nie widać”. Powódka dużo płakała, było jej bardzo ciężko.

W dniu 19 października 2005 r. powódka była w kościele na nabożeństwie różańcowym i modliła się o cud, bo wiedziała, że stan zdrowia mamy jest beznadziejny. Gdy przysła do domu, ojciec powiedział jej, że mama zmarła.

Powódka dotkliwie przeżyła śmierć matki. Po dwóch dniach od śmierci mamy jej ciało zostało przywiezione do domu. Były to dla powódki najtrudniejsze dni. Dzień przed pogrzebem cała rodzina poszła do pokoju, w którym leżała

trumna, aby pożegnać się ze zmarłą. Powódka do dzisiaj pamięta widok mamy leżącej w trumnie, bladej, nieruchomej, niepodobnej do siebie. Gdy ją zobaczyła, od razu uciekła z pokoju.

Powódka nie chciała iść na pogrzeb mamy, chciała zostać w domu, bała się spojrzeń ludzkich. Starła się nie okazywać emocji, ale było to trudne, bo wszyscy płakali. W pogrzebie uczestniczyły jej koleżanki i koledzy ze szkoły.

Pierwsze dni po pogrzebie były dla powódki także bardzo trudne. Musiała wrócić do szkoły, zmierzyć się z otoczeniem. Dzieci nie wiedziały jak się zachować, a powódce wydawało się, że dziwnie na nią patrzą. W nauczycielach miała wsparcie. Pogorszyła się w nauce, ale po pół roku to nadrobiła. Uczyła się dobrze.

Kilka dni po pogrzebie razem z ojcem i rodzeństwem powódka przeprowadziła się do nowego domu. Razem z nimi wprowadziła się babcia I. K. i siostra babci K. K., z którymi powódka miała bardzo dobry kontakt i które bardzo jej pomogły. Ojciec powódki załamał się, nieraz nie wracał na noc do domu i nikt nie wiedział co się z nim dzieje.

Powódka odczuwała ogromną pustkę po śmierci matki, rozpacz, bezsilność i osamotnienie pomimo wsparcia rodziny. Nie mogła pogodzić się ze śmiercią mamy, zamknęła się w sobie, izolowała od otoczenia, mało rozmawiała. Cały czas martwiła się, kto wychowa powodów, w szczególności najmłodszą siostrę J.. Bała się o przyszłość swoją i rodzeństwa. Od ojca w tym okresie nie otrzymywała wsparcia, gdyż on sam wymagał pomocy. To wzmagало lęk i wyobrażenia, że może utracić również jego. Było jej bardzo ciężko. Wielkim wsparciem była dla niej ciocia, ale to nie zastępowało miłości i uczuć od mamy.

K. K. trzykrotnie wozila ją do psychologa do R..

Szczególnie ciężko powódka przeżywał święta i dzień matki. Gdy w szkole organizowano Dzień Matki wszystkie dzieci były szczęśliwe, przygotowywały występy i laurki, które później wręczały swoim mamom, a ona szła z tą laurką na cmentarz i mówiła mamie jak ją kocha. Młodsze rodzeństwo pytało ją dlaczego mama jest na cmentarzu, a nie w szkole z innymi rodzicami, co było dla niej szczególnie smutne.

Powódce brakowało mamy w okresie dojrzewania, potrzebowała jej pomocy, rady w wyborze szkoły, studiów i innych życiowych wyborach. Tęskniła za mamą i dużo o niej myślała, zastanawiała się jak wyglądałoby życie jej rodziny gdyby mama żyła. Okres najgłębszych przeżyć związanych ze śmiercią mamy trwał ponad dwa lata. W trzeciej klasie gimnazjum już było lepiej. Pewne kłopoty pojawiły się w nowej szkole, zwłaszcza w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami. Dużo w tym czasie myślała o sytuacji rodzinnej, obawiała się o przyszłość rodzeństwa, taty i swoją. Unikała rozmawiania o matce.

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (1) – k. 23, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, pisemne oświadczenie B. K. (1) z dnia 09.07.2014 r. – k. 30, opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powódki B. K. (1) – k. 105-109, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Aktualnie powódka B. K. (1) ma 23 lata, jest panną, ma narzeczonego. Jest studentką studiów stacjonarnych II stopnia na Uniwersytecie (...) Wydział Filologiczny, kierunek: filologia angielska. Mieszka w R.. Poważniej w życiu nie chorowała. W 2013 r. miała operowany pęcherzyk żółciowy. Nigdy nie prowadziła „szerszego życia towarzyskiego”, ma jedną przyjaciółkę i narzeczonego.

Często odczuwa smutek i przygnębienie. Martwi się o przyszłość rodzeństwa i swoją. Ograniczenia w nawiązywaniu kontaktów które pojawiły się po wypadku i śmierci matki, a wynikały z lęku i niechęci podejmowania tego tematu z obcymi, pozostały w niej do dzisiaj.

***Powódka do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się ze stratą mamy. Odwiedza cmentarz, jednak grób mamy powoduje cierpienie i ból. Brakuje jej rozmów i wsparcia matki, chciałaby się jej zwierzyć i podzielić swoimi problemami i dylematami.***

Powódka jest mało stabilna emocjonalnie, skłonna do zadrażeń, aktualnie nie wymaga jednak pomocy psychologicznej.

Dzięki wsparciu rodziny u powódki nie doszło do drastycznych zaburzeń zachowania. Zmieniło się jednak jej życie emocjonalne, uległo zubożeniu, podwyższył się poziom lęku i obaw, wzmożła drażliwość, kłopoty decyzyjne. Objawy te są konsekwencją przeżytej w okresie dorastania traumy i pozostają w związku przyczynowo - skutkowym ze śmiercią matki E. K..

Powódka pobiera rentę rodzinną w kwocie około 317 zł miesięcznie, jest właścicielką w ¼ części domu rodzinnego o pow. 95 m<sup>2</sup> położonego na działce o pow. 9 arów w J.. Mieszka w R. w wynajmowanym mieszkaniu, studiuje w trybie dziennym, nie podejmuje żadnej pracy, pozostaje na utrzymaniu ojca i siostry babci K. K., która mieszka w R. i pobiera emeryturę.

(dowód: opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powódki B. K. (1) – k. 105-109, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Powód B. K. (2) ur. (...) jest synem zmarłej E. K.. W chwili śmierci mamy miał 6 lat. Po wypadku nie odwiedzał matki w szpitalu. O jej śmierci dowiedział się w dniu 1 października 2005 r.

Powód po śmierci matki zmienił się, zamknął się w sobie, starał się nie okazywać uczuć, nie płakał ale było mu ciężko, poszukiwał oparcia w ojcu. Zawsze czekał na jego powrót do domu, spał z nim w jednym łóżku do 14-go roku życia. Był zagubiony, z obawy przed stratą drugiego rodzica starał się cały swój czas spędzać z nim.

Powód tęsknił za mamą, wspominał ją, po I Komunii Świętej pobiegł na grób matki. Stał się bardziej apatyczny, unikał kontaktu z kolegami, stał się bardziej poważny.

K. K. trzykrotnie wozila go do psychologa do R..

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (2) – k. 24, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powoda B. K. (2) – k. 100-104, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Aktualnie powód B. K. (2) ma 16 lat, jest uczniem III klasy gimnazjum. Uczy się dobrze. Jest bardziej uzdolniony technicznie. Ma kolegów, z którymi spotyka się po szkole. Aktualnie znajduje się w okresie dojrzewania i nieraz buntuje się przeciwko ojcu. Rozwijał się prawidłowo, zaczął jedynie chodzić około 2 roku życia, z powodu problemów ze stawami biodrowymi. Poważniej w życiu nie chorował.

Powód w wyniku śmierci matki doznał głębokich dolegliwości psychicznych skutkujących objawami zaburzeń emocjonalnych o charakterze zahamowania emocjonalnego.

Powód jest zamknięty w sobie, niechętnie mówi o swoich przeżyciach związanych ze śmiercią mamy twierdząc, że sprawia mu to ból i wywołuje smutek. Wykazuje skłonność do rozrzewniania, na co dzień brakuje mu matki, myśli o niej, interesuje go co przeżywała, jak się czuła, smutno mu, że nie ma mamy. Wspomina mamę, pamięta jak jeździła z nim do kościoła.

Powód ujawnia cechy zaburzeń emocjonalnych (zahamowanie emocjonalne) i wymaga obecnie konsultacji psychologicznej.

Aktualny stan emocjonalny powoda ma swoje źródło w przeżyciach z dzieciństwa, a nie jest tylko przejawem okresu dojrzewania w którym powód się znajduje. Istnieje związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy obecnym stanem emocjonalnym powoda a śmiercią jego matki E. K..

Powód pobiera rentę rodzinną w kwocie około 317 zł miesięcznie, jest właścicielem w 1/4 części domu rodzinnego o pow. 95 m<sup>2</sup> położonego na działce o pow. 9 arów w J..

(dowód: opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powoda B. K. (2) – k. 100-104, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Powódka J. K. ur. (...) jest córką zmarłej E. K.. W chwili śmierci mamy miała 2,5 roku. Po wypadku nie odwiedzała matki w szpitalu, uczestniczyła jednak w jej pogrzebie.

Powódka doznała głębokiej straty jaką była śmierć matki. Po śmierci matki bardzo często płakała, pytała kiedy mamusia wróci. Często dzwoniła do mamy i mówiła do słuchawki zabawki, że na nią czeka i tęskni. Przez dłuższy czas miała problemy z zasypianiem, w nowym domu nie mogła zasnąć, budziła się w nocy z płaczem i pytała o mamę. Chciała wrócić do starego domu, w którym mieszkali przed śmiercią matki, bo uważała, że mama tam na nich czeka. Często prosiła ciocię, żeby zaprowadziła ją do starego domu, gdzie czeka mama. Mówiła, że jak mama wróci to nie znajdzie ich w nowym domu. Po około roku powódka przestała pytać o powrót mamy.

W obecności J. nie rozmawiano w domu o śmierci jej mamy. O tym, że mama nie żyje ojciec zdecydował się jej powiedzieć dopiero, kiedy szła do przedszkola w wieku 5 lat. W przedszkolu powiedziały jej o tym dzieci. Nieraz wracając z babcią z przedszkola powódka prosiła, aby zająć do mamy na cmentarz. Chodziła z babcią na grób mamy i czekała na jej powrót.

Powódka była trzykrotnie z K. K. u psychologa w R..

(dowód: opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powódki J. K. – k. 95-99, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Aktualnie J. K. ma 12,5 roku. Jest uczennicą V klasy szkoły podstawowej. W szkole radzi sobie dobrze. Najbardziej lubi przyrodę, znacznie mniej matematykę. Mieszka z ojcem i bratem. Rozwija się prawidłowo, nie stwarza problemów wychowawczych. Ma koleżanki, z którymi się spotyka. Chętnie gra w siatkówkę. Od trzech lat choruje na zapalenie stawów kolan i pozostaje w ciągłym leczeniu. Chciałaby zostać lekarzem. Lubi czytać książki i oglądać telewizję.

Rozwój funkcji orientacyjno-poznawczych powódki jest prawidłowy, bez istotnych dysharmonii. Zasób słów i zwrotów językowych stosowny do wieku i etapu edukacji.

Powódka wspomina matkę, zna ją ze zdjęć i opowiadań rodziny. Z powodu śmierci mamy odczuwa smutek i żal. Tęskni za mamą, bardzo by chciała, aby mama była z nimi. Uważa, że jest podobna do mamy, potrzebuje jej i cierpi, że jej nie ma. Chodzi do mamy na cmentarz sama lub z rodziną. Trzyma zdjęcie mamy na biurku.

Powódka uważa, że gdyby mama żyła, życie jej, rodzeństwa i taty wyglądałoby inaczej, lepiej, ale teraz też nie jest źle. Ma zdjęcia z mamą, ale rzadko je ogląda, bo jest jej wtedy bardzo smutno. Ma takie chwile, że brakuje jej mamy, że chciałaby z nią porozmawiać. Bardzo jej brakuje mamy, kiedy koleżanki opowiadają o swoich mamach, podczas Dnia

Matki, w święta i codziennie. Brak mamy jest dla niej największym życiowym zmartwieniem i mimo iż nie pamięta mamy, to bardzo za nią tęskni i chciałaby aby mama wróciła.

Powódka ma prawidłowe relacje z ojcem i rodzeństwem oraz dużo pomagają jej babcia z ciotką, które często są w jej domu rodzinnym, gotują i rozmawiają z nią. Jeśli ma jakiś problem, to idzie z tym do siostry albo do taty.

Powódka ujawnia zaburzone poczucie bezpieczeństwa, niedostatki emocjonalne w postaci luki w otrzymywaniu pozytywnych ciepłych emocji, co wynika z braku uczuć płynących od matki. Tęsknota i brak matki spowodował, iż jej poczucie bezpieczeństwa zostało poważnie zachwiane mimo starań opiekunów. Doświadcza lęku o życie drugiego rodzica. Stała się bardziej zamknięta.

W aktualnym stanie psychicznym powódki nie ma konieczności poddania jej terapii psychologicznej. Wymaga ona stałego wsparcia ze strony bliskich i wzmacniania poczucia bezpieczeństwa.

W codziennym życiu powódka pozostaje na poziomie względnego zaadaptowania się do funkcjonowania bez mamy (jest dobrą uczennicą, ma plany na przyszłość, spotyka się z koleżankami), ale są chwile kiedy przeżywa problemy emocjonalne związane z brakiem mamy, które są nieznane jej rówieśnikom wychowującym się w pełnych rodzinach, co może skutkować w przyszłości pewnymi niedostatkami emocjonalnymi mającymi wpływ na relacje z ludźmi, na wybory życiowe i może utrudniać codzienne funkcjonowanie.

Powódka pobiera rentę rodzinną w kwocie około 317 zł miesięcznie, jest właścicielką w 1/4 części domu rodzinnego o pow. 95 m<sup>2</sup> położonego na działce o pow. 9 arów w J..

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (1) – k. 23, odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (2) – k. 24, odpis skrócony aktu urodzenia J. K. – k. 25, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, odpis skrócony aktu zgonu E. K. – k. 27, opinia psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotycząca powódki J. K. – k. 95-99, zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznania świadka I. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznania świadka K. K. złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznania powódki B. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2)

Autobus marki I. (...) o nr rej. (...), którym kierował S. S., posiadał aktualną, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń, umowę obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku.

Na mocy ugody zawartej w dniu 6 lutego 2007 r. pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w S. a adwokatem L. K. działającym imieniem M. K. i małoletnich powodów B. K. (1), B. K. (2) i J. K., (...) S.A. z siedzibą w S. wypłacił uprawnionym odszkodowanie w łącznej kwocie 188.519,00 zł, w tym:

- 50.000,00 zł dla M. K. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci żony zgodnie z art. 446 § 3 k.c.,
- 50.000,00 zł dla J. K. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci matki zgodnie z art. 446 § 3 k.c.,
- 45.000,00 zł dla B. K. (2) tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci matki zgodnie z art. 446 § 3 k.c.,
- 40.000,00 zł dla B. K. (1) tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci matki zgodnie z art. 446 § 3 k.c.,
- 3.519,00 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu.

Jednocześnie strony oświadczyły, że ugodzona kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia M. K., J. K., B. K. (2) i B. K. (1) wynikające z istniejących i mogących powstać w przyszłości skutków szkody z dnia 30 września 2005 r., a uprawnieni zrzekają się wszelkich dalszych roszczeń do sprawy szkody i do (...) S.A. wynikających z tego tytułu.

Uzyskaną kwotę ojciec powodów M. K. przeznaczył na wykończenie domu, stanowiącego współwłasność jego i powodów.

W dniu 14 lipca 2014 r. powodowie wystąpili do pozwanego o przyznanie na ich rzecz:

- kwoty 150.000,00 zł na rzecz poszkodowanego M. K. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci żony E. K.,
- kwoty 150.000,00 zł na rzecz poszkodowanej B. K. (1) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki E. K.,
- kwoty 150.000,00 zł na rzecz poszkodowanej J. K. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki E. K.,
- kwoty 150.000,00 zł na rzecz poszkodowanego B. K. (2) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki E. K..

Pismem z dnia 21 sierpnia 2014 r. pozwany odmówił powodom wypłaty dalszej kwoty z tytułu wypadku z dnia 30 września 2005 r.

(dowód: ugoda zawarta w dniu 06.02.2007 r. pomiędzy Filar TU w S. a M. K., J. K., B. K. (2) i B. K. (1) – k. 28, akta szkody (...) Centrum (...) w Ł. o Nr PL (...), zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2)

#### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:***

dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych – takich jak: odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (1) – k. 23, odpis skrócony aktu urodzenia B. K. (2) – k. 24, odpis skrócony aktu urodzenia J. K. – k. 25, odpis skrócony aktu małżeństwa M. K. i E. K. – k. 26, odpis skrócony aktu zgonu E. K. – k. 27, wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 04.06.2014 r. w sprawie sygn. akt X K 1418/12 – k. 1666-1667, ugoda zawarta w dniu 06.02.2007 r. pomiędzy (...)w S. a M. K., J. K., B. K. (2) i B. K. (1) – k. 28, pisemne oświadczenie M. K. z dnia 09.07.2014 r. – k. 29, pisemne oświadczenie B. K. (1) z dnia 09.07.2014 r. – k. 30, akta szkody (...) Centrum (...) w Ł. o Nr PL (...) - opinii psychologicznej biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotyczącej powódki J. K. – k. 95-99, opinii psychologicznej biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotyczącej powoda B. K. (2) – k. 100-104, opinii psychologicznej biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20.05.2015 r. dotyczącej powódki B. K. (1) – k. 105-109, zeznań świadka M. K. złożonych na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 90/2, zeznań świadka I. K. złożonych na rozprawie w dniu 27.04.2015 r. – k. 91, zeznań świadka K. K. złożonych na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2, zeznań powódki B. K. (1) złożonych na rozprawie w dniu 19.10.2015 r. – k. 135/2.

Wyżej powołane dokumenty urzędowe i prywatne sporządzone zostały w przepisanej formie przez powołane do tego organy w zakresie ich działania. Dokumenty urzędowe, zostały sporządzone przez osoby kompetentne w zakresie ich urzędowych obowiązków, a ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Podobnie żadna ze stron nie zaprzeczyła prawdziwości dokumentów prywatnych i pochodzenia zawartych w nich oświadczeń.

Wiarygodność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, stąd uznane zostały za w całości polegające na prawdzie, odnośnie dokumentów urzędowych - w zakresie tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), a odnośnie dokumentów prywatnych - w zakresie faktu złożenia oświadczeń zawartych w dokumentach przez osoby je podpisujące (art. 245 k.p.c.).

Opinie psychologiczne biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr K. B. z dnia 20 maja 2015 r. dotyczące powodów na okoliczność doznanych przez powodów dolegliwości psychicznych związanych z bólem i cierpieniem powodów,



stanu emocjonalnego po śmierci matki oraz istnienia związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy pogorszeniem się stanu zdrowia powodów i stanu emocjonalnego a śmiercią E. K., uznał Sąd za rzetelne i wiarygodne. Opinie te sporządzone zostały w oparciu o analizę akt sprawy oraz badania psychologiczne powodów przeprowadzone w dniu 20 maja 2015 r. i odpowiadają szczegółowo na postawione przez Sąd pytania. Ponadto, opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, żadna ze stron nie wносиła do nich zastrzeżeń i nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Za wiarygodne uznał Sąd również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków K. K., I. K. i M. K. oraz powódki B. K. (1), którzy w sposób szczerzy, wiarygodny i spójny zeznali na okoliczność stopnia bliskości i pokrewieństwa, charakteru relacji emocjonalnych, poczucia osamotnienia, cierpienia psychicznego, długotrwałości żałoby, wystąpienia i charakteru zaburzeń psychicznych i emocjonalnych powodów po śmierci matki E. K..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawę materialno-prawną roszczenia powodów stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu naruszenia dobra osobistego powodów w ramach odpowiedzialności przewidzianej przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 ze zm.) stosownie do której z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Aby zmniejszyć ryzyko niewypłacalności sprawców szkód związanych z ruchem pojazdów mechanicznych ustawodawca wprowadził przy tym obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przerzucając tym samym obowiązek naprawienia szkody, za którą odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu mechanicznego przez niewątpliwie silniejszego ekonomicznie ubezpieczyciela.

W konsekwencji, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności sprawcy szkody.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie autobus marki I. (...) o nr rej. (...), którym kierował S. S., posiadał aktualną, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń, umowę obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi odpowiedzialność - na zasadzie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. - za krzywdę wyrządzoną powodom wskutek zaistniałego wypadku.

W przedmiotowej sprawie legitymacja bierna pozwanego nie była zresztą kwestią sporną.

Zasadę odpowiedzialności pozwanego rozstrzygnięto także w judykaturze. Przykładowo wskazać należy na zapatrywanie wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 06.09.2012 r. (I A Ca 739/12, LEX 1223205), wskazujące na brak wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, w sytuacji gdy podstawą żądania zadośćuczynienia są przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

1. Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

2. Na gruncie art. 34 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne.

Na dopuszczalność żądania zadośćuczynienia w oparciu o przedmiotową podstawę prawną wskazał Sąd Najwyższy również wprost, w orzeczeniu z dnia 13.07.2011 r. (III CZP 32/11, LEX nr 950584) i z dnia 11.05.2011 r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128), przyjmując iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

W tych okolicznościach wskazać należy, że przepis art. 23 k.c. formułuje ogólną zasadę ochrony dóbr osobistych, stanowiąc, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Wskazać należy w tym miejscu, iż powszechna wykładnia przedmiotowego przepisu przyjmuje, iż katalog dóbr w nim wymieniony jest otwarty, co wynika wprost ze sformułowania „w szczególności”. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego poszkodowanego w postaci zerwania więzi emocjonalnej z tą osobą, utraty prawa do życia w rodzinie i podlega ochronie analogicznej jak inne dobra osobiste.

Z kolei po myśli art. 24 § 1 zd. 3 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać na zasadach przewidzianych w kodeksie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Art. 448 zd. 1 stanowi zaś, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból fizyczny i psychiczny oraz poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Wskazać należy także, iż przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je natomiast judykatura Sądu Najwyższego odnośnie regulacji art. 445 § 1 k.c. znajdującego analogiczne zastosowanie do art. 446 § 4 k.c., a co za tym art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r. (IV CSK 99/05) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż na podstawie art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu jednak na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi orzekającemu.

Co prawda pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony, niemniej jednak zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, w związku z czym nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Wysokość zadośćuczynienia nie może być także nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766).

Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX 52776).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że śmierć matki - osoby najbliższej spowodowała naruszenie dobra osobistego powodów w postaci zerwania więzi emocjonalnej jaka łączy rodziców z dzieckiem oraz utraty prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlegają ochronie tak jak inne dobra osobiste.

Z art. 448 zd. 1 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać pokrzywdzonym tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę odpowiednią sumę pieniężną.

W konsekwencji rozważenia wymagała wysokość należnego powodom zadośćuczynienia po śmierci matki E. K..

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił przesłanki wskazane przez Sąd Najwyższy i uznał, że adekwatną, należną powodom B. K. (1), B. K. (2) i J. K. - dzieciom E. K. tytułem zadośćuczynienia kwotą, stanowiącą wypadkową cierpień jakich doznali oni po śmierci matki jest kwota po 100.000,00 zł.

Rozstrzygając o wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że powodów dotknęła ogromna tragedia, którą jest dla dzieci strata rodzica.

Nagła, niespodziewana śmierć matki była dla powodów traumatycznym przeżyciem, które każde z nich przeżywało na swój sposób, stosownie do wieku i rozwoju emocjonalnego. Ich więź z matką została przerwana w sposób nagły, niespodziewany i ostateczny. Zginęła matka powodów, osoba młoda (35 lat), najbliższa dla powodów, przez co zaburzony został naturalny cykl życia rodziny i naruszone przekonanie o stabilności oraz przewidywalności świata.

Powodów ze zmarłą matką łączyła głęboka więź emocjonalna charakterystyczna dla relacji rodzic-dziecko. E. K. przez większość życia dzieci nie pracowała zawodowo, poświęciła się ich wychowaniu i prowadzeniu gospodarstwa domowego. W ocenie Sądu nic nie może równać się z uczuciem jakim dziecko darzy rodzica i nic nie zapełni pustki spowodowanej odejściem matki, zwłaszcza na skutek nagłego, niespodziewanego wypadku.

Po śmierci matki życie powodów uległo drastycznej zmianie. Oparcia szukali w ojcu, który jednak po śmierci matki załamał się i zaczął nadużywać alkoholu. Powodowie B. K. (1) i B. K. (2) stracili poczucie bezpieczeństwa, stracili dotychczasową dziecięcą radość życia, zamknęli się w sobie, tęsknili za matką, czuli smutek i ból rozstania, unikali

kontaktu z rówieśnikami, nie chcieli rozmawiać o zmarłej mamie. J. K. pamięta mamę jedynie z opowiadań innych, gdy mama zginęła miała jedynie dwa lata, przez ponad dwa lata ciągle pytała o mamę, wierzyła, że mama wróci, nie mogła spać w nocy, budziła się z płaczem.

Przez działanie sprawcy zostało naruszone dobro osobiste powodów w postaci prawa do życia w rodzinie, której częścią była ich matka. Powodowie zostali pozbawieni, i to na etapie wczesno-dziecięcym, prawa do pozostawania w bliskości z matką, rozmów z nią, wspólnego spędzania czasu, dzielenia z nią trosk i radości, a także korzystania ze wsparcia i pomocy zarówno w okresie dzieciństwa, jak również w dalszym życiu.

Do dnia dzisiejszego wspomnienie matki wywołuje u powodów ból i smutek. Wspominają matkę, brakuje im jej i tęsknią za nią.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że adekwatnymi kwotami do doznanego przez powodów rozmiaru krzywdy, bólu i cierpienia po śmierci matki są kwoty po 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia dla każdego z powodów, uzupełniające kwoty wcześniej otrzymane od ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci matki, tj. kwotę 50.000,00 zł otrzymaną przez J. K., kwotę 45.000,00 zł otrzymaną przez B. K. (2) i kwotę 40.000,00 zł otrzymaną przez B. K. (1).

Takie rozstrzygnięcie Sądu znalazło oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stosownie do którego przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie i długotrwałość cierpień, trwałość następstw zdarzenia oraz jego konsekwencje w życiu osobistym i społecznym.

Ponadto, rozważając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd podzielił powszechną wykładnię przytoczonych wyżej przepisów, wskazującą na jego kompensacyjny charakter i przyjmującą, iż winno ono stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną.

W ocenie Sądu zawarcie ugody z ubezpieczycielem przez ojca małoletnich wówczas powodów bez zgody sądu opiekuńczego - na mocy której imieniem małoletnich zrzekł się on wszelkich dalszych roszczeń powodów wynikających z istniejących i mogących powstać w przyszłości skutków szkody z dnia 30 września 2005 r. – było czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu, co skutkuje jej nieważnością, stosownie do treści art. 101 § 3 k.r.o., w szczególności w części dotyczącej zrzeczenia się przez ojca powodów imieniem małoletnich dalszych roszczeń.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.:

- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki B. K. (1) kwotę 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. i w pozostałej części powództwo oddalił,
- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powoda B. K. (2) kwotę 100.000 zł złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. i w pozostałej części powództwo oddalił,
- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki J. K. kwotę 100.000 zł złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 r. i w pozostałej części powództwo oddalił.

Orzeczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. stosownie do której odsetki od świadczenia o charakterze pieniężnym należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Określając początkowy termin biegu odsetek sąd miał na uwadze także treść art. 817 k.c., zgodnie z którą ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że

od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 18.09.1970 r., II PR 257/70, OSNCP 1971 Nr 6 poz. 103).

W przedmiotowej sprawie powodowie wystąpili do pozwanego o przyznanie na ich rzecz kwot po 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki E. K. w piśmie z dnia 14 lipca 2014 r., zaś w dniu 21 sierpnia 2014 r. pozwany odmówił powodom wypłaty dalszej kwoty z tytułu wypadku z dnia 30 września 2005 r.

W konsekwencji, na zasadzie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c., należne powodom odsetki Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po wydaniu odmownej decyzji przez pozwanego, tj. od dnia 22 sierpnia 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. albowiem określenie wysokości należnych powodom kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należało do oceny Sądu. Powodowie wygrali sprawę co do zasady, a co za tym idzie istnieją podstawy do obciążenia nieuiszczonymi dotychczas, a uzasadnionymi wynikiem postępowania, kosztami procesu stroną pozwaną.

***Postanowieniem z dnia 2 lutego 2015 r. Sąd zwolnił powodów B. K. (1), B. K. (2) i J. K. od kosztów sądowych w całości.***

Koszty opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej mgr K. B. w sprawie wyniosły 1.246,93 zł (351,70 zł + 511,56 zł + 383,67 zł).

Pozwany dotychczas nie poniósł żadnych kosztów procesu.

W tych okolicznościach na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 461) Sąd:

- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki B. K. (1) kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego od uwzględnionej części powództwa,
- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powoda B. K. (2) kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego od uwzględnionej części powództwa,
- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. rzecz powódki J. K. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego od uwzględnionej części powództwa.

Na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2008 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Przemyślu od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty:

- 15.000 złotych tytułem brakującej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (100.000 zł + 100.000 zł + 100.000 zł = 300.000 zł × 5%),
- 1.246,93 złotych tytułem brakującej zaliczki na opinie biegłej psycholog.